

MARIAN WOLSKI (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie)
<https://orcid.org/0000-0001-6633-9929>

Uгода biskupa przemyskiego Macieja z miejscową szlachtą w sprawie dziesięcin z ostatniego dziesięciolecia XIV wieku

Zarys treści: Na początku lat 90. XIV w. po nominacji na biskupstwo przemyskie Macieja, dotychczasowego kanclerza królowej Jadwigi, doszło do konfliktu z miejscową szlachtą na tle świadczeń dziesięcinnych. Nowy biskup powoływał się na otrzymane od papieża prawo pobierania dziesięciny snopowej, tymczasem od czasów Kazimierza Wielkiego na terenach Rusi Czerwonej stosowano dziesięcinę pieniężną i to w znacznie niższym wymiarze niż w pozostałych częściach monarchii. Do ugody doszło dopiero za pośrednictwem króla Władysława najpewniej latem 1394 r. Mimo to, część szlachty nadal sprzeciwiała się wprowadzeniu nowych wyższych stawek. Groźba przysądzenia realnych, snopowych dziesięcin spowodowała zakończenie konfliktu, którego ostatnim akordem było potwierdzenie w 1406 r. przez biskupa przemyskiego pobierania dziesięciny w pieniądzu oraz swobodnego charakteru dziesięciny z łąnów folwarcznych.

Abstract: At the beginning of the last decade of the 14th century a conflict was started with the local nobility concerning the payment of tithe. The new bishop Maciej claimed the right received from the Pope to levy the sheaf tithe, while from the times of Casimir the Great in Red Ruthenia a lower rate of tithe was in effect. The settlement was reached only through the mediation of King Ladislaus, probably in the summer of 1394. Nevertheless, some noblemen still opposed the new rates. It was only the threat of enforcing sheaf tithe that stopped the conflict, the last stage of which was the confirmation by the bishop in 1406 that tithe in the Przemyśl diocese had to be paid in coin, while the form of that from the grange fields might be freely decided.

Słowa kluczowe: Władysław Jagiełło, biskup przemyski Maciej, diecezja przemyska, szlachta, dziesięciny

Keywords: Ladislaus Jagiello, bishop Maciej, Przemyśl diocese, nobility, tithe

Ostatnia dekada XIV w. była dla Kościoła przemyskiego bogata w brzemienne dla jego przyszłości wydarzenia. Czas ten prawie w całości zbiegł się z pontyfikatem biskupa Macieja, mianowanego w 1392 r.¹ Nowy biskup już w następnym roku stawić musiał czoła uzurpaczom biskupów lubuskich do jurysdykcji nad Kościołem

¹ A. Strzelecka, Maciej (zm. 1420), kanclerz królowej, biskup przemyski, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XIX (1974), s. 9-10.

na Rusi². Zreorganizował kapitułę katedralną ustanowioną przez swego poprzednika Eryka z Winsen i powiększył jej uposażenie, ustępując na jej rzecz dziesięciny biskupie z zachodnich obszarów diecezji³. Doprowadził też do rozgraniczenia swej diecezji od archidiecezji halickiej⁴. Wreszcie doprowadził, po kilkuletnim sporze, do ugody z miejscową szlachtą w sprawie dziesięcin.

Ta ostatnia sprawa była szczególnie trudna z powodu specyficznej sytuacji panującej pod tym względem na terenach czerwonoruskich, dopiero przed niespełną pięćdziesięciu laty inkorporowanych do Korony i cieszących się znaczną odrębnością panujących tu stosunków prawnych, społecznych, konfesyjnych i gospodarczych. Był to też czas intensywnej akcji kolonizacyjnej na prawie niemieckim prowadzonej na tych właśnie terenach, a wraz z nią nieuchronnych konfliktów o naturę dziesięciny oraz jej zakres podmiotowy i przedmiotowy.

Kościół polski już od początków XIII w. toczył walkę o powszechną egzekucję dziesięciny i to w formie dla siebie najkorzystniejszej, czyli snopowej. Była to reakcja na przybierający na sile ruch osadniczy na prawie niemieckim, wprowadzający jako normę dziesięcinę w ziarnie i pieniądzu⁵. Ponadto Kościół ścierał się z panującym jeszcze powszechnie przekonaniem o swobodzie właściciela gruntowego do dysponowania dziesięciną, stosowania zwolnień i ulg, a także o niepodleganiu nowizin obowiązkowi dziesięcinnemu. Uważano, że ich ewentualne objęcie tym świadczeniem wymagało każdorazowo dodatkowego aktu nadawczego⁶. Właściciele gruntowi uważali słusznie dziesięcinę snopową za bardziej obciążającą, tak co do wartości, jak i trybu pobierania, a przez to zniechęcającą osadników i utrudniającą kolonizację⁷. Problemy te najwcześniej wystąpiły na Śląsku, gdzie stosunki gospodarcze były najbardziej

² Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, cz. I-VIII, Wrocław 1962-1975 (dalej cyt.: ZDM), tu cz. IV, nr 1105 (Fürstenwald, 28 IV 1393), 1113 (Przeworsk, 6 VII 1394); T.M. T r a j d o s, Miechowici na ziemi przemyskiej za panowania Władysława II Jagiełły, *Folia Historica Cracoviensia* 4-5, 1997-1998, s. 71-73.

³ Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie, t. I-XXV, Lwów 1868-1935 (dalej cyt.: AGZ), tu t. VIII, nr 22 (Kraków, 17 VII 1393), 27 (Przemysł, 13 II 1398); T.M. T r a j d o s, Kapituła katedry przemyskiej i kuria biskupia w czasach Władysława Jagiełły, *Przegląd Historyczny* 88, 1997, z. 3-4, s. 385-386; G. K l e b o w i c z, Organizacja parafialna diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV-XVI wieku, Lublin 2013, s. 91; M. W o l s k i, Spór przemyskiej kapituły katedralnej ze szlachtą o dziesięcinę biskupią w drugiej połowie XVI wieku, *Roczniki Historyczne* 84, 2018, s. 229-232.

⁴ AGZ VIII, nr 28 (Jarosław, 27 IX 1398); G. K l e b o w i c z, Organizacja parafialna, s. 81-84 (tu starsza literatura).

⁵ A.Z. H e l c e l, Badania w przedmiocie historii dziesięcin kościelnych w Polsce, szczególnie pod względem tak zwanej dziesięciny swobodnej i dziesięciny oddawanej w gonitwę, *Biblioteka Warszawska* 1863, t. III, s. 15.

⁶ W. A b r a h a m, O powstaniu dziesięciny swobodnej. Studium z dziejów prawa kościelnego w Polsce, *Biblioteka Warszawska* 1891, t. IV, s. 167; M. W y s z y ń s k i, Ze studiów nad historią dziesięciny w Polsce średniowiecznej. t. I, Lwów 1929, s. 44, 48, 49; H.F. S c h m i d t, Die Entstehung des kirchlichen Zehntrechts auf slavischem Boden, w: *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. II, Lwów 1931, s. 23-46; J. W r o n i s z e w s k i, Szlachta ziemi sandomierskiej. Zagadnienia społeczne i gospodarcze, Poznań-Wrocław 2001, s. 147-148.

⁷ Z. K a c z m a r c z y k, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. II, Poznań 1946, s. 157: „dziesięcinę snopową – – miłą duchowieństwu jako najwięcej dającą”.

rozwinięte. Ugoda z 1267 r., zawarta między biskupem Tomaszem a księciem Bolesławem Rogatką, wprowadziła jako zasadę płatność z łąnu lokowanego na surowym korzeniu w wysokości jednego wiardunku (12 gr), a z łąnów i pól, z których niegdyś dawano dziesięcinę snopową: z dużego łąnu 8 skojcy czyli 16 gr, a z małego łąnu wiardunek (12 gr)⁸. Na tej śląskiej regulacji opierała się najpewniej wysokość dziesięcin na innych ziemiach polskich aż do ugody zawartej przez Kazimierza Wielkiego z biskupem krakowskim w 1359 i arcybiskupem gnieźnieńskim w 1360 r.⁹

Kazimierz Wielki konsekwentnie dążył do zastąpienia dziesięciny snopowej pieniężną, widząc w tym element intensyfikujący procesy kolonizacyjne¹⁰. Jednakże dziesięcina snopowa była ciągle jeszcze podstawowym świadczeniem na rzecz Kościoła w Polsce, do tego silnie popieranym przez papieżstwo i miejscowe duchowieństwo¹¹. Chcąc jak najszybciej zagospodarować świeżo przyłączone ziemie ruskie i zasymilować je z resztą kraju poprzez napływ katolików, król znacznie złagodził w stosunku do innych ziem polskich świadczenia na rzecz Kościoła, wprowadzając tam jako zasadę dziesięcinę pieniężną¹².

Wobec ciągle jeszcze wysokiej dynamiki procesów kolonizacyjnych na prawie niemieckim, zwłaszcza we wschodniej części Królestwa oraz oddziaływania tego wzoru na resztę ludności coraz bardziej naglące stawało się wprowadzenie powszechnej dziesięciny pieniężnej. Episkopat zebrany na synodzie w Kaliszu w 1357 r. wydał jednak uchwałę zakazującą dokonywania pod naciskiem świeckich zamiany dziesięciny snopowej na pieniężną z umniejszeniem jej wartości (*statuimus et volumus inviolabiliter observari, quatenus solucio decimarum campestrium in aliam solutionem*

⁸ Schlesisches Urkundenbuch, t. IV, wyd. W. Irgang, Köln-Wien 1988, nr 37; M. Wyszynski, *Za studiów*, s. 64-65; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, wyd. 2, Warszawa 1953, s. 165-166 (tu błędna data ugody: 1257, autor kwestionuje też zgodę biskupa na zamianę dziesięciny snopowej na małdratową i pieniężną).

⁹ M. Wyszynski, *Za studiów*, s. 64-65; Kodeks dyplomatyczny Małopolski, wyd. F. Piekosiński, t. I-IV, Kraków 1876-1905 (dalej cyt.: KDM), tu t. III, nr 730; Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. III, [wyd. I. Zakrzewski], Poznań 1879, nr 1416.

¹⁰ M. Wyszynski, *Ze studiów*, s. 73: „W każdym razie, jeśli chodzi o powód wspólny dla obu dzielnic, to było nim bezsprzecznie wzmożone tętno życia gospodarczego za Kazimierza W., objawiające się w spotęgowanym ruchu kolonizacyjnym. – Aby więc zwabić takiego osadnika również na swoje włości, wymógł właśnie król Kazimierz W. na najwyższych czynnikach kościelnych i głównych podmiotach, uprawnionych do pobierania dziesięcin, te obniżenia i uprzywilejowania, które w poważnej mierze naruszyły nie tylko pełną zasadę *integritatis decimae*, jakiej domagało się kościelne prawo powszechne, ale i tę ograniczoną i zakorzenioną już w Polsce, na którą powoływać się miał prawo kościół polski”. W większości przypadków król ustalał w nowo lokowanych osadach wysokość dziesięciny na 12 groszy, zwłaszcza w południowej części Małopolski. Od 1346 r. obserwuje się jednak znaczne obniżenie jej wymiaru w niektórych częściach Królestwa, zwłaszcza na Kujawach oraz na Rusi, w ziemi przemyskiej i sanockiej oraz pod Lwowem (Z. Kaczmarczyk, *Monarchia*, t. II, s. 167-170; H. Pászke wicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1925, s. 255; J. Kurtyka, *Odrodzone królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle nowszych badań*, Kraków 2001, s. 203, gdzie też starsza literatura).

¹¹ M. Wyszynski, *Ze studiów*, s. 43 („episkopat polski kładł główny nacisk na dziesięcinę snopową, jako najbardziej odpowiadającą prawu kanonicznemu”); zob. tamże, s. 47-48; Z. Kaczmarczyk, *Monarchia*, t. II, s. 159-160.

¹² W. Abraham, *Powstanie*, s. 321-324; Z. Kaczmarczyk, *Monarchia*, t. II, s. 170.

minorem, ad suggestionem secularium potestatum, nullatenus immutetur)¹³. Według Michała Wyszynskiego było to jednak ciche przyzwolenie na zamianę, z zastrzeżeniem zachowania ekwiwalentności. W latach 1359 i 1360 Kazimierz zawarł ugody z biskupem krakowskim Bodzantą i arcybiskupem gnieźnieńskim Jarosławem, na mocy których Kościół dopuścił ostatecznie powszechne wprowadzenie dziesięciny pieniężnej w nowo lokowanych osadach oraz zmianę dziesięciny snopowej na pieniężną w wypadku przenoszenia osad z prawa polskiego na niemieckie. Ugody te odnosiły się do archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji krakowskiej, w której zastosowano dodatkowe ulgi dla ziem lubelskiej, sieciechowskiej i łukowskiej, a także terenów leżących na prawym brzegu Wisły w stronę Rusi i Węgier¹⁴.

Nie znamy osobnego dokumentu Kazimierzowskiego regulującego stosunki dziesięcinne na Rusi. Najpewniej zresztą nigdy takiego nie było, choć w końcu XIV w. miejscowa szlachta powoływała się w sporze z biskupem przemyskim na jakiś przywilej tego króla (*pretextu cuiusdam privilegii clare memorie Kazimiri regis Polonie*)¹⁵, zwalniający z uiszczania dziesięciny snopowej i wprowadzający w jej miejsce świadczenie pieniężne. Prawdopodobnie był to jedynie wniosek wyprowadzony z powszechności obowiązywania na Rusi tej formy owego świadczenia. Już samo zróżnicowanie stawek dziesięcinnych występujących na ziemiach ruskich w XIV w. zdaje się przeczyć istnieniu przywileju królewskiego, który winien porządkować wysokość świadczeń na rzecz Kościoła, zwłaszcza w odniesieniu do nowo zakładanych osad. Tymczasem w zachowanych do naszych czasów dokumentach lokacyjnych, zarówno wystawianych przez samego króla Kazimierza, jak i rycerstwo oraz biskupów, nie widać jakiegóż jednej ogólniej normy w tym względzie, poza konsekwentnie stosowaną formą pieniężną. Z analizy dokumentów lokacyjnych z terenu ziemi przemyskiej i sanockiej zdaje się wynikać, że początkowo (we wczesnych latach pięćdziesiątych XIV w.) dziesięcinę wyznaczano tam na poziomie 4 groszy z łanu¹⁶. Z czasem, po 1359 r., pojawiać się zaczęły także i wyższe stawki – po 6, 8, a nawet 12 groszy, choć nadal stosowano i ten najniższy wymiar czterogroszowy¹⁷. Niewykluczone, że owe wyższe stawki wprowadzono dopiero pod wpływem uregulowań przyjętych w sąsiedniej diecezji krakowskiej¹⁸. Nie znajdujemy jednak śladów funkcjonowania

¹³ M. Wyszynski, *Ze studiów*, s. 52.

¹⁴ KDM III, nr 730; Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. III, nr 1416; zob. M. Wyszynski, *Ze studiów*, s. 53; Z. Kaczmarczyk, *Monarchia*, t. II, s. 178-179. Na mocy ugody z 1359 r. w ziemi lubelskiej, sieciechowskiej i łukowskiej obowiązywać miała aż trzydziestoletnia wolnizna (M. Wyszynski, *Ze studiów*, s. 71).

¹⁵ Cytat z opartej o suplikę biskupa Macieja bulli papieskiej z 8 VI 1397 r. – zob. niżej, przyp. 43.

¹⁶ AGZ VIII, nr 1 (1352, Równe); KDM III, nr 721 (1358, Rogi); AGZ VIII, nr 2 (1359, Cergowa).

¹⁷ Po 12 groszy z łanu: AGZ VIII, nr 10 (1376, Lubatowa), 15 (1386, Jasienna); po 8 groszy z łanu: AGZ III, nr 9 (1359, Brzozów), VIII, nr 7 (1366, Blizne); KDM III, nr 812 (1368, Sądowa Wisznia); po 6 groszy z łanu: AGZ VII, nr 8 (1375, Jarosław), VIII, nr 11 (1377, Radymno); po 4 grosze z łanu: KDM I, nr 360 (1368, Tyczyn); ZDM IV, nr 999 (1369, Strachocina), 1000 (1369, Kraczkowa); AGZ VIII, nr 19 (1389, Królik Polski).

¹⁸ Z. Kaczmarczyk, *Monarchia*, t. II, s. 115, podkreślał, że pod wpływem Małopolski na zachodnich terenach Rusi, tj. w ziemi przemyskiej i sanockiej, wprowadzana została

zasady podobnej do tej, która obowiązywała w Małopolsce, gdzie niższe świadczenia ustalono dla osad lokowanych na terenach (karpackich) o gorszych warunkach fizjograficznych¹⁹. Brak też widocznej korelacji pomiędzy wysokością dziesięciny i czynszu, która mogłaby wynikać z uwzględnienia wspomnianej specyfiki lokalnej²⁰. Najpewniej więc na Rusi wysokość stawki dziesięcinnej uzależniona była każdorazowo od indywidualnej decyzji właściciela. Ich wspólną natomiast cechą był wspomniany pieniężny charakter, który w drugiej połowie XIV w. uznawano już za zwyczajowy: *decimam – – veluti ceteri Russie christicole dabunt*²¹, *decimas etiam dabunt prout in terra Russie apud christicolos est consuetum*²². W żadnym dokumencie lokacyjnym z tego czasu z terenu Rusi nie pojawia się też typowe dla Małopolski zobowiązanie sołtysa do zbierania dziesięciny od osadników w zamian za obniżenie jego własnych świadczeń na rzecz Kościoła²³. Przeciwnie, na Rusi łany sołtysie zwolnione były od wszelkich świadczeń, z wyjątkiem obowiązku służby wojennej.

Długoletni okres wolności nadawanej osadom lokowanym w czasach Kazimierzowskich i za namiestniczych rządów Władysława Opolczyka (1372-1378) zaczął się kończyć w ostatniej ćwierci XIV w., nie wywołując, jak można wnosić z milczenia źródeł, poważniejszych konfliktów. Sytuacja zmieniła się dopiero po śmierci biskupa przemyskiego Eryka z Winsen, wraz z nominacją w 1392 r. jego następcy, Macieja. Objął on diecezję przemyską niewątpliwie przy pełnej aprobachie dworu monarszego, jako zaufany człowiek pary królewskiej²⁴. Od końca lat osiemdziesiątych pracował wszak w kancelarii królewskiej, a potem w latach 1391-1392 był kanclerzem królowej. Z tej też racji był bez wątpienia w pełni świadomy polityki monarszej wobec ziem ruskich,

sięc parafialna Kościoła łacińskiego. Logiczne zatem byłoby też rozciągnięcie uregulowań dziesięcinnych przyjętych dla Małopolski.

¹⁹ Sugestię taką wysunął T.M. Trajdos, *Miechowici*, s. 82, jednak bez przekonującej argumentacji.

²⁰ W dobrach łańcuckich Ottona z Pilicy najniższy, czterogroszowy wymiar dziesięciny występuje równocześnie z najwyższym czynszem w wysokości jednej grzywny: ZDM IV, nr 1000 (1369, Kraczkowa); AGZ III, nr 34 (1381, Husów: *secundum modum et consuetudinem aliarum nostrarum villarum in districtu et vicinio Lanssuth*). W Wiszni ośmiogroszowej dziesięcinie towarzyszył zaledwie szesnastogroszowy czynsz (KDM III, nr 812), zaś w Lubatowej przy 12 groszach dziesięciny płacono 20 groszy czynszu (AGZ VIII, nr 10).

²¹ Przywilej lokacyjny miasta Sambora z 13 XII 1390 r. (AGZ VI, nr 2).

²² Przywilej lokacyjny wsi Strzałkowice z 5 IX 1395 r. (ZDM IV, nr 1122).

²³ Ugoda małopolska z 1359 r. nałożyła na wszystkich sołtysów i wójtów obowiązek dziesięcinny i nakazała im zbieranie od osadników dziesięciny dla biskupa, ale za to obniżyła im dziesięcinę do 6 groszy w nowo lokowanych, a do 8 groszy w dawnych wsiach (M. Wyszynski, *Ze studiów*, s. 71, 81); zob. KDM III, nr 730: *Et insuper pro gracia, quam eis facimus in solutione decime, vt prefertur, hiidem scolteti vel aduocati fertones nostros decimales in festo beati Martini – – sub iuramento fidelitatis ipsorum a rusticis exigere nobisque vel procuratori nostro infra quindecim dies, dictum festum immediate sequentes, presentare fideliter et integraliter tenebuntur*.

²⁴ A. Strzelecka, *Maciej*, s. 9; J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski w XV wieku*, cz. I-II, Poznań 1972-1979, tu cz. II, s. 21-23; T.M. Trajdos, *Kościół katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władysława II Jagiełły (1386-1434)*, t. I, Warszawa 1983, s. 140, 217, 222; tenże, *Miechowici*, s. 72.

będącej w zasadniczym kształcie kontynuacją zamierzeń Kazimierzowskich²⁵. Mimo to nowy biskup otrzymał od papieża równocześnie z nominacją, bądź wkrótce po niej, prawo do pobierania dziesięcin snopowych na terenie powierzonej mu diecezji. Choć sama bulla nie zachowała się, to jednak potwierdzenie tego faktu znajdujemy w mandacie Jagiełły z 1395 r. (*litteris papalibus super decima manipulari sibi danda*). Jeśli nie był to zapis czysto formularzowy, ale wynik zabiegów nominata, to musiało się to stać bez wiedzy króla²⁶. Uprawnienie to stało bowiem w jawnej sprzeczności z kilkudziesięcioletnią już polityką władców polskich, zmierzających, jak wspomnieliśmy, do przyciągnięcia korzystnymi warunkami na ziemie czerwonoruskie jak największej liczby osadników, a przez to szybszego zagospodarowania tych terenów (*meliozem et celeriozem locacionem terre nostre Russie*)²⁷. Konflikt o dziesięcinę tlił się więc, jak słusznie stwierdziła Anna Strzelecka, od samego początku rządów Macieja²⁸.

Nietrudno się domyślić, że oczekiwania Kościoła i biskupa stały w jawnej sprzeczności także z interesami zamieszkującej te ziemie szlachty, zwłaszcza najmniejszych panów, jak np. Jan Tarnowski starosta generalny Rusi, prowadzących intensywną akcję kolonizacyjną swych świeżo otrzymanych dóbr. Obszar diecezji przemyskiej, choć posiadający najgęstszą na Rusi sieć osadniczą, był wszak ciągle jeszcze obszarem intensywnej kolonizacji. Ważnym etapem tego sporu było faktyczne zakwestionowanie w 1393 r. przez starostę generalnego Jana Tarnowskiego uprawnień ordynariusza przemyskiego, poprzez zwrócenie się do biskupa lubuskiego o zatwierdzenie fundacji i uposażenie kościoła w Przeworsku. Z uwagi na niewralgiczną rolę ziem ruskich w spór włączył się król, który uzyskał rezygnację biskupa z żądań dziesięcin snopowej i przyjęcie dotychczasowej formy pieniężnej w zróżnicowanej wysokości (*reverendus in Christo pater dominus Mathias episcopus Premisliensis nobis complacere et nostre voluntati obtemperare desiderans*). Rekompensatą za to miała być likwidacja najniższej stawki czterogroszowej i podniesienie jej do wysokości 6 szerokich groszy praskich. Taki też wymiar ustanowiono jako powszechnie obowiązujący dla nowo zakładanych osad (*a quolibet laneo censuali – pro decima et racione decime sex grossi lati Bohemicales aut pecunia monete comuniter decurrentis in regno nostro Polonie sex grossos latos Bohemicales valens singulis annis*

²⁵ O współpracy w realizacji planów inkorporacyjnych biskupa Macieja z dworem królewskim, arcybiskupem Jakubem Strepą oraz Janem Tarnowskim m. in. T.M. Trajdos, Miechowici, s. 72-73.

²⁶ Pod koniec XVI w miejscowa szlachta w trakcie wielkiego procesu z kapitułą przemyską podniosła zarzut, że biskup Maciej uzyskał to prawo *a sede Romana cortisanico more* (Центральний державний історичний архів України Львів [dalej cyt.: CDIAUL], f. 12 [ziemskie przeworskie, dalej cyt.: Przeworsk Z.], t. 36, s. 1499-1502).

²⁷ AGZ VIII, nr 24 (Przemyśl, 7 III 1395). W wystawionej 16 III 1390 bulli powołującej Jerzego syna Eberharda na biskupstwo lwowskie nie ma żadnej wzmianki na temat uposażenia biskupstwa dziesięcinami (W. Abraham, Powstanie, dodatek nr 17).

²⁸ A. Strzelecka, Maciej, s. 9. Należy jednak podkreślić, że brak jest przekazów źródłowych bezpośrednio informujących o sporach o dziesięcinę. Bez powołania na źródła pozostaje też stwierdzenie F. Pawłowskiego, Premislia sacra sive series et gesta episcoporum r. L. Premisliensium, Cracoviae 1869, s. 80: *super earum solutione cum terrigenis lites exortae sunt*.

dari debeant et exolui)²⁹. Pozostawiono natomiast wyższe stawki 8 lub 12 groszy w sytuacji, kiedy taki wymiar określały dawne przywileje lokacyjne lub zwyczaj.

Jest wielce prawdopodobne, że ugoda została zawarta w tym samym czasie, w którym nastąpiła rekoncylacja biskupa Macieja z Janem Tarnowskim, po wspomnianym sporze o uposażenie kościoła w Przeworsku, a więc w lipcu 1394 r.³⁰ Wśród owych „baronów”, z którymi ugoda została zawarta, nie mogło wszak zabraknąć najpotężniejszego z nich, czyli właśnie Tarnowskiego. Za takim też chronologicznie usytuowaniem owej ugody przemawia jeszcze inny argument. Dziesięcinę biskupią pobierano bowiem na św. Marcina (11 XI), skoro zaś wystawienie mandatu królewskiego w marcu następnego roku było reakcją na sprzeciw części płatników, to opór ten mógł wystąpić najwcześniej w listopadzie poprzedniego roku, w zwyczajowym terminie uiszczania tego świadczenia³¹. Dokument poświadczający ową, jakże ważną ugodę nie zachował się³². Jeśli w ogóle istniał, musiał bardzo wcześnie ulec zatraceniu, skoro nie znajdujemy o nim żadnej informacji w źródłach zarówno średniowiecznych, jak i nowożytnych. Postanowienia ugody powtarza (czy w całości?) natomiast wspomniany mandat królewski opatrzony datą Przemyśl 7 III 1395 r. skierowany do sołtysów i nakazujący im wybieranie kwot dziesięcinnych według nowych stawek³³. Mandat ten, uważany dotąd niesłusznie za królewskie potwierdzenie ugody, nie był dotąd przedmiotem pogłębionej refleksji naukowej, podobnie jak kontekst jego powstania i późniejsze funkcjonowanie w przestrzeni publicznej³⁴.

²⁹ AGZ VIII, nr 24.

³⁰ T.M. Trajdos, Miechowici, s. 72-73.

³¹ M. Wołski, Spór, s. 228.

³² W wielkim procesie ze szlachtą o dziesięcinę biskupią w latach 1590-96 kapituła katedralna przemyska okazała, jako podstawę swych roszczeń, mandat królewski z daty 7 III 1395, określając go jako *privilegium* (M. Wołski, Spór, s. 244).

³³ Oryginał: Archiwum Archidiecezji Przemyskiej (dalej cyt.: AAP), dok. perg. I 11, pergamin; otwory po sznurze do pieczęci, na odwrocie noty z XVI, XVII i XIX w. Kopie: 1. Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt.: AGAD), Metryka Koronna (dalej cyt.: MK), t. 23, s. 246-247, wpis z 2 III 1508 (według oryginału); 2. AGAD, MK 26, k. 79-80, wpis z 10 II 1512 (według oryginału). Wydanie: AGZ VIII, nr 24 (według oryginału). Regesty: AGAD, MK 80, k. 153-153v, wpis z 27 II 1552 (według kopii 1); *Matricularium Regni Poloniae summaria* (dalej cyt.: MRPS), t. IV, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1910-1917, nr 294, 10193, suppl. nr 374, t. V, cz. 1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1919, nr 1127; AAP, t. XLVIII, F. Alembek, Trzebiniana, s. 77 (według oryginału). Pobyt Jagielly w Przemysłu poświadczony jest dokumentem z 9 III 1395 r. (ZDM IV, nr 1606), którego autentyczność podał w wątpliwość A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagielly 1386-1434*, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 48, 52, wskazując na nazwanie świadkującego na nim Mikołaja z Kurowa kanclerzem, podczas gdy był on tylko protonotariuszem. J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria*, cz. I, s. 72, cz. II, s. 24, 27, wylicza jednak kilka dokumentów, w których począwszy od 1395 r. Mikołaj występuje jako kanclerz, zgodnie ze stanem faktycznym, choć nie z formalnym – co wyjaśnia wątpliwość A. Gąsiorowskiego.

³⁴ Dokument ten wspomina F. Pawłowski, *Premisla sacra*, s. 68, 80-81, całkiem jednak mylnie interpretując jego treść, jakoby wcześniej biskupi przemyscy pobierali dziesięciny snopowe (*hucusque in natura percepta*), ugoda miała być spowodowana trudnościami w ich ściąganiu, wynikającymi z oddalenia osad, a z powodu opieszałości w uiszczaniu dziesięciny (*incolas – in solutione – morsos fuisse*), papież bullą z 1397 r. nakazał (!) szlachcie jej płacenie pod karami. Również nieprecyzyjnie charakteryzuje go J. Federkiewicz, *Kapituła przemyska obrządku łacińskiego, Kronika Diecezji Przemyskiej 1909-1913*, reprint:

Był on, jak wspomnieliśmy, niewątpliwie konsekwencją oporu części płatników, nie godzących się na podniesienie powszechnej dotąd stawki czterogroszowej. Trudna do zaakceptowania musiała być także zamiana groszy krakowskich na praskie, bite ze srebra wyższej próby, a więc w rzeczywistości droższe. Nie wykluczone wreszcie, że pojawił się nieuregulowany ugodą problem dziesięciny z ról folwarcznych, do których biskup zgłaszał zapewne roszczenia w oparciu o prawo kanoniczne. Należy bowiem pamiętać, że w końcu XIV i na początku XV w. sieć parafialna Kościoła łacińskiego na Rusi była jeszcze na tyle rzadka, że wiele wsi nie należało jeszcze do żadnej parafii³⁵. Nie znajdujemy w materiale źródłowym z tego czasu ani jednego przypadku odłączenia do nowo powstałej parafii wsi należących pierwotnie do starszej, większej jednostki. Być może więc biskup, godząc się na wprowadzenie dziesięciny pieniężnej z ról oczyszczonych, domagał się nadal dla siebie świadczenia w naturze z ról folwarcznych we wsiach niepodlegających jeszcze żadnemu kościołowi parafialnemu?³⁶ Te zaś najpewniej nie były oddawane nikomu. Zdają się o tym przekonywać trzy przesłanki. Po pierwsze w źródłach z końca XIV i początku XV wieku nie znajdujemy ani jednego poświadczenia pobierania dziesięciny folwarcznej przez biskupa. Po drugie przy uposażaniu nowo fundowanych kościołów i przekazywaniu na ich rzecz przez dziedziców dziesięciny folwarcznej nigdy nie odnotowano bądź to sprzeciwu biskupa, bądź śladów jego wcześniejszych uprawnień. Wreszcie ciekawy argument znajdujemy w akcie uposażenia kościoła w Rokietnicy z 1400 r., w którym dziedzice przekazali należącą do nich dziesięcinę na rzecz miejscowych plebanów, co zdaje się świadczyć o tym, że ową dziesięcinę sami pobierali: *decimam manipularem de omni grano post nostra aratra et ubi ex antiquo agri spectabunt ad decimam nostram*³⁷.

Zapewne wobec przedłużającego się oporu płatników wiosną 1397 r. biskup Maciej zwrócił się z prośbą o interwencję do kurii rzymskiej, nie wspominając jednak o zawartej niedawno ugodzie, ani o roli króla Władysława³⁸. Biskup skarżył

Przemysł 2013, s. 551, pisząc: „Władysław Jagiełło zatwierdza [!] ściąganie dziesięcin od dyecezyan przemyskich w takiej mierze, jak w jakiej mierze został zawarty układ między biskupem Maciejem a jego podwładnymi wiernymi dyecezyi”. Milczeniem pominął natomiast ten dokument, a zatem i okoliczności jego powstania, W. A b r a h a m, Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi, t. I, Lwów 1904; nie odnieśli się do niego także A. S t r z e - l e c k a, Maciej, s. 9-10, oraz G. K l e b o w i c z, Organizacja parafialna. Do dokumentu tego odwołałem się w innym miejscu, określając go błędnie za starszą literaturą, jako królewskie potwierdzenie ugody (M. W o l s k i, Spór, s. 227-249).

³⁵ G. K l e b o w i c z, Organizacja parafialna, s. 385-386. Przykładowo w 1394 r. Jan Tarnowski fundując i uposażając klasztor bożogrobców w Przeworsku, przyłączył doń parafialnie wszystkie swoje wsie lokowane i mogące w przyszłości powstać na terenie włości przeworskiej: *omnes et singulas villas nostras – in pertinenciis dicte nostre hereditatis Przeworsko – eidem monasterio in parrochiam adiungimus, incorporamus et perpetuo aggregamus* (ZDM IV, nr 1112, Przeworsk, 6 VII 1394).

³⁶ S. C h [o d y Ń s k i], Dziesięciny, w: Encyklopedia kościelna, t. IV, Warszawa 1874, s. 473: „W następnych przypadkach dz[iesięciny] należą do biskupa miejsca: a) gdy role, w granicach diecezji będące, nie należą do żadnej oznaczonej parafii”.

³⁷ ZDM IV, nr 1148.

³⁸ Pragnę w tym miejscu podziękować Panu Prof. Markowi D. Kowalskiemu za cenne uwagi na temat funkcjonowania kurii papieskiej, w tym trybu rozpatrywania suplik i datacji bulli.

się papieżowi, że mieszkańcy diecezji, powołując się na jakiś przywilej Kazimierza Wielkiego, pozwalający im na płacenie dziesięcin w zróżnicowanej, niskiej wysokości, nie chcą płacić więcej (*nonnullae persone – – pretextu cuiusdam privilegii clare memorie Kazimiri regis Polonie – – colonis dictarum acquisitarum partium indulti – – nec ultra solvere curant*), przez co dochody jego biskupstwa są w porównaniu z sąsiednimi diecezjami rażąco niskie (*licet in partibus eius civitatis et diocesis Primisliensis circumvicinis de frugibus excrescentibus et animalibus depascendibus in eisdem partibus vere decime persolvantur*), a dziesięcina w wysokości 4 groszy z łanu, płacona z większości gruntów (*loco decime pro uno manso arabili et fructifero – – quamplures alii quatuor grossos Polonicales – – persolvunt*), nie sięga nawet dwudziestej części realnej dziesięciny (*de quibus quidem grossis quatuor non constituunt vigesimam partem vere decime*)³⁹. Była to po części tylko prawda, gdyż wedle obliczeń Z. Kaczmarczyka faktyczna wartość dziesięciny snopowej wahała się w czasach Kazimierzowskich, w zależności od plonów, od 40 do 82 groszy z łanu⁴⁰. Warto jednak odnotować fakt, że biskupstwo przemyskie i tak było najbogatsze w metropolii lwowskiej. Biskup lubuski Jan Borschnitz około 1405 r. zanotował: *Item scias, quod episcopatus Primislariensis est bonus et valet bene omnibus annis CCCC sexagenas ut michimet retulit idem episcopatus Primislariensis, alii autem parum valent*⁴¹. Poza wspomnianymi zarzutami biskup Maciej podniósł jeszcze, że, według opinii wielu, król Kazimierz nie miał prawa wystawić przywileju zezwalającego na uiszczanie dziesięciny w pieniądzu (*a nonnullis asseratur, quod prefatus rex tale privilegium concedendi non habuerit potestatem*)⁴².

Zbadanie i rozszalenie sprawy papież polecił bullą wystawioną w Rzymie 8 VI 1397 r. niewymienionemu z imienia biskupowi wrocławskiemu⁴³. Był nim wówczas

³⁹ Cytaty z opartej o suplikę biskupa bulli papieskiej z 8 VI 1397 r. – zob. niżej, przyp. 43. Jeszcze dalej w ocenie poszedł pleban lwowski, który w skardze do Rzymu około 1407 r. stwierdził, że na Rusi w osadach lokowanych na prawie magdeburskim dziesięcina ma wartość około 1/30: *talis corruptela excrevit seu inolevit, quod ubi locate sunt civitates, opida vel ville sub iure Magdeburgensi, quod ibi pro decima solvitur certa minuta pecunia loci ordinario seu episcopo pro sua parte decimarum, que vix tricesima esse potest* (AGZ IV, nr 13; W. A b r a h a m, Powstanie, s. 323). W rzeczywistości najczęściej stosowaną w innych diecezjach stawką dziesięciną był wiardunek, czyli 12 szerokich groszy, a więc suma tylko trzykrotnie wyższa od powszechnie stosowanej na Rusi czterogroszowej (W. A b r a h a m, Powstanie, s. 321-324; Z. K a c z m a r c z y k, Monarchia, t. II, s. 162).

⁴⁰ Z. K a c z m a r c z y k, Monarchia, t. II, s. 318-322.

⁴¹ W. A b r a h a m, Początki arcybiskupstwa łańcubskiego we Lwowie, Lwów 1909, s. 39; H. L u d a t, Das Lebuser Stiftsregister von 1405, Wiesbaden 1965, s. 5; G. K l e b o w i c z, Organizacja parafialna, s. 79. W. Abraham datował za starszą literaturą niemiecką zapis biskupa Borschnitza na 1400 r. Podobnie szacowano dochody biskupstwa przemyskiego w pierwszej połowie XV w. (J. W i e s i o ł o w s k i, Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna, w: Społeczeństwo Polski średniowiecznej, t. IV, Warszawa 1990, s. 236-295; T. G r a f f, Episkopat monarchii jagiellońskiej w dobie soborów powszechnych XV wieku, Kraków 2008, s. 97).

⁴² Cytat z opartej o suplikę biskupa bulli papieskiej z 8 VI 1397 r. – zob. niżej, przyp. 43. M. W y s z y Ń s k i, Ze studiów, s. 77: „Wszakże chodziło o sprawę zasadniczą, o zwalnianie od obowiązku dziesięcinnego świeckich przez władzę świecką, co w oczach ówczesnej kanonistyki uchodziło nie tylko za naruszenie kompetencji kościelnej, ale wprost za naruszenie prawa bożego”.

⁴³ AGZ VIII, nr 26 (Rzym, 8 VI 1397).

książę legnicki Waclaw, człowiek oddany kurii, znający niewątpliwie dobrze stosunki na Rusi z racji piastowania poprzednio funkcji biskupa lubuskiego (1375-1382)⁴⁴. Biskupi lubuscy rościli sobie prawa do zwierzchności nad Kościołem na Rusi Czerwonej. Warto tutaj przypomnieć niedawną bezpośrednią ingerencję w stosunki kościelne w diecezji przemyskiej biskupa lubuskiego Jana Mraza (1392-1397), który w kwietniu 1393 r., a więc już za pontyfikatu biskupa przemyskiego Macieja, zatwierdził fundację kościoła parafialnego św. Katarzyny w Przeworsku i ustąpił na rzecz tamtejszych plebanów dziesięciny biskupie z tego miasta oraz włości⁴⁵. Dopiero kilka lat później doszło do rezygnacji biskupów lubuskich z tych roszczeń. W. Abraham wysunął hipotezę, nieopartą jednak żadnym przekazem źródłowym, że mogło się to stać w czerwcu 1395 r. w konsekwencji zawiązania przez Władysława Jagiełłę przymierza z królem niemieckim i czeskim Waclawem IV⁴⁶. Z całą natomiast pewnością rezygnacja nastąpiła przed 1405 r., gdyż w powstałej w tym roku księdze posiadłości biskupstwa lubuskiego brak już Rusi⁴⁷. Biskupowi Waclawowi polecono wprawdzie rozpatrzenie okoliczności sporu, ale wynik tej czynności został przez Stolicę Apostolską z góry przesądzony na korzyść biskupa przemyskiego. Miał bowiem nakazać pod karami kościelnymi oddawanie realnej dziesięciny wedle odwiecznych zwyczajów, tak jak to czynią w sąsiednich diecezjach (*colonos et incolas civitatis et diocesis predictarum ad solvendum veras decimas secundum antiqua tempora et prout in eisdem circumvicinis partibus solvitur auctoritate nostra previa ratione compellas*)⁴⁸. Chodziło więc niewątpliwie o przysądzenie biskupom przemyskim dziesięcin w formie postulowanej przez Kościół jako odwieczna (*secundum antiqua tempora*), czyli w postaci snopowej⁴⁹. Wyśłannik biskupa przemyskiego zgodnie z procedurą zadbał o wystawienie bulli, odebrał wyekspediowany dokument razem z wystawioną tego samego dnia inną bullą w sprawie rozgraniczenia diecezji przemyskiej

⁴⁴ T. Siłnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku*, s. 278-287; K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, wyd. 2, Kraków 2007, s. 181-182.

⁴⁵ ZDM IV, nr 1105 (Fürstenwald, 28 IV 1393); T.M. Trajdos, *Miechowici*, s. 71-72.

⁴⁶ W. Abraham, *Powstanie*, s. 254-274, a za nim T.M. Trajdos, *Miechowici*, s. 72. W innym miejscu W. Abraham, *Początki*, s. 39, wyraził przypuszczenie, że mogło się to stać w 1395 r. podczas czerwcowej wizyty w Krakowie biskupa Jana Mraza jako posła króla czeskiego Waclawa IV. Pobyt ten potwierdza też inny, niewymieniony przez W. Abrahama, dokument Władysława Jagiełły z daty Kraków, 10 VI 1395, potwierdzający sprzedaż przez biskupa wsi Wrocieryż bożogrobcom miechowskim (ZDM VI, nr 1607; *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. IV, z. 2, Kraków 2009, s. 350, gdzie błędny numer dokumentu).

⁴⁷ W. Abraham, *Początki*, s. 39; H. Ludat, *Das Lebuser*, s. 5; G. Klebowicz, *Organizacja parafialna*, s. 79.

⁴⁸ AGZ VIII, nr 26. Użycie słowa *solvere* wcale nie musi oznaczać dziesięciny w formie pieniężnej. Przykładowo w zgodzie króla Kazimierza z biskupem Bodzantą z 1359 r. zapisano: *manipulatim decime persoluuntur* (KDM III, nr 730).

⁴⁹ Tak też M. Wyszynski, *Ze studiów*, s. 58, pisze o dziesięcinach snopowych jako o „dawnym zwyczaju”. Taki sam sens zawarty jest w stosowanym w niektórych dokumentach uposażeniowych z terenu diecezji przemyskiej określeniu *decima iusta, fidelis* oznaczających dziesięcinę snopową z ról dworskich: *decimam iustam, fidelem de laboribus nostris* (ZDM IV, nr 1094, Sanok 1390); *decimam iustam, fidelem, manipulare* (ZDM VIII, nr 2352, Zarszyn 1441).

i archidiecezji lwowskiej, skierowaną do biskupa krakowskiego Piotra Wysza, i zawiózł je do kraju, aby dostarczyć adresatom⁵⁰. Do przekazania bulli biskupowi wrocławskiemu jednak nie doszło, co wynika niezbieżnie z faktu przechowywania jej oryginału dotąd w archiwum biskupów przemyskich. W efekcie nie doszło do rozszędzenia sporu i wydania wyroku⁵¹. Jeżeli suplika była jedynie działaniem taktycznym służącym zwiększeniu presji na opornych płatników, to przyniosła ona spodziewany efekt. Uzyskanie bowiem bulli, niosącej realną groźbę wprowadzenia dziesięćcin snopowych, było potężnym argumentem w rękach biskupa.

W lokowanych po 1397 r. wsiach konsekwentnie stosowano już sześciogroszową stawkę, z jednym, choć niezmiernie istotnym wyjątkiem, jakim było ustanowienie wyższej, ośmiogroszowej stawki w królewskiej wsi Sanoczek lokowanej w 1426 r.⁵² Podniesiono też stawkę najniższą w starszych osadach do poziomu 6 groszy⁵³ oraz

⁵⁰ Tryb ten wynika jasno z wyroku Piotra Wysza: *Tandem reverendus in Christo pater dominus Mathias episcopus Premisliensis secundus, cupiens tempore sui regiminis dictas dyoceses et signanter suam Premisliensem limitationi debite commendare, certas commissionis litteras ad limitandum huiusmodi dyoceses a sanctissimo in Christo patre et domino nostro domino Bonifacio superna providencia pape nono predicto, sanas, salvas et integras in nostri personam impetravit et impetratas et extractas nobis presentari per suos certos procuratores, ad hoc mandatum sufficiens habentes, humiliter procuravit, quas nos cum ea, qua decuit, reverencia illibatas recepimus huiusmodi sub tenore* (AGZ VII, nr 21).

⁵¹ Brak śladów aktywności biskupa wrocławskiego w tej sprawie potwierdza J. F e d e r - k i e w i c z, Kapituła, s. 551: „Nie wiadomo z dokumentu, jak wypadła komisja”.

⁵² ZDM VII, nr 1999; E. D y b e k, Lokacje na prawie niemieckim w ziemi przemyskiej w latach 1345-1434, Lublin 2004, s. 125 i aneks; A. F a s t n a c h t, Słownik historyczno-geograficzny ziemi sanockiej w średniowieczu, cz. 1-3, Brzozów 1991 – Kraków 2002.

⁵³ Dokument lokacyjny Nowej Wsi (Kraczkowej) z 1369 r. ustanawiał dziesięćcinę w wysokości 4 groszy z łanu, przy obszarze 65 łanów przeznaczonym do zagospodarowania (ZDM IV, nr 1000). Z wsi tej powinna zatem płynąć dziesięćcina w wysokości 5 grzywien i 41 groszy. Tymczasem według rejestru z 1424 r. wieś ta płaciła 6 grzywien i 14,5 grosza, czyli 302,5 grosza (AAP, Liber conclusionum I, k. 4v). Gdyby więc w 1424 r. stawka dziesięćcinna wynosiła nadal 4 grosze, oznaczałoby to, że we wsi było 75 łanów oczynszowanych, czyli obszar większy niż to zakładał dokument lokacyjny. Natomiast przy podwyższonej stawce 6 groszy wieś miałaby obszar 50 łanów, do których należy doliczyć przewidziane przy lokacji 5 łanów wolnych od opłat (3 dla sołtysa, 1 dla kościoła i 1 na skotnik). Wówczas uzyskujemy areal tylko o 10 łanów mniejszy niż zakładano, choć owe 10 łanów mógł stanowić niewykarczowany las. Obszar owych przypuszczalnych 50 łanów uprawnych w Kraczkowej jest prawie identyczny z wykazanym w poborze z 1515 r., gdzie mowa o 49 łanach (W. B l a j e r, Czy wieś Langyn Aw to rzeczywiście dzisiejsza Handzlówka koło Łańcuta? Uwagi o publikacji zatytułowanej „Przywilej lokacyjny wsi Handzlówki z 23 listopada 1381 roku”, Rocznik Historyczno-Archivalny 19, 2008, s. 19). Ponieważ dla nowo lokowanych wsi we włości łańcuckiej Otto z Pilicy stosował te same warunki prawne (*secundum modum et consuetudinem aliarum nostrarum villarum in districtu et vicinio Lanssuth*) można zastosować tę samą metodę w odniesieniu do innych wsi założonych na tym terenie (E. D y b e k, Lokacje, s. 125). I tu uzyskujemy podobne wyniki dla Markowej (w 1424 – ok. 92 łany, a w 1515 – 98 łanów), Kosiny (w 1424 – ok. 49,5 łanów, a w 1515 – 52 łany) i Albigowej (w 1424 i 1515 – po ok. 46 łanów). Z kolei drastycznie niski wymiar dziesięćciny w niektórych wsiach (np. w Bóbrce 5 groszy, a w Czudowicach 3 grosze bez 5 denarów), a także brak wielu starych wsi istniejących dowodnie na tym terenie już w pierwszej połowie XIV w. (np. Rozbórz w parafii Pruchnik czy Tyniowice) wskazuje, że rejestr z 1424 r. obejmuje jedynie wsie lub ich części zamieszkałe przez ludność katolicką objętą świadczeniem na rzecz Kościoła łańcuckiego, z pominięciem Rusinów, jak

przypuszczalnie pozostawiono wyższe⁵⁴. Później obie wyższe, ośmio- i dwunastogroszowe, stawki dziesięcenne zanikły⁵⁵. Jeszcze jednak w połowie XVI w. oczekiwania Kościoła odnośnie do wysokości dziesięciny biskupiej musiały być dalej idące, skoro kanonicy opisując transumpt mandatu Jagiełły, nadali mu znamieny, sprzeczny z jego treścią, tytuł: *litterae confirmationis Sigismundi regis super redditione decimarum mense capitulari per octo grossos Bohemicales*⁵⁶. W końcu XVI w., w trakcie procesu ze szlachtą, kapituła konsekwentnie występowała już jednak za każdym razem o 6 groszy z łanu. Praktykę tę potwierdza adnotacja na odwrocie mandatu z 1395 r., gdzie siedemnastowieczna ręka zapisała, nie do końca zresztą zgodnie z literą dokumentu: *Consensus [!] Vladislai regis Poloniae super decimis, quae solui debent episcopo Praemisiensi de quolibet laneo censuali per grossos 6 latos Bohemicos*.

Za ostatni akord opisywanego konfliktu uznać należy wystawienie przez biskupa Macieja w Przemyślu 7 V 1406 r. dokumentu, którym potwierdził, że zarówno w jego diecezji, jak i archidiecezji halickiej, od czasów „przywrócenia” tych terenów religii rzymskiej dziesięcina pobierana jest w pieniądzu, a nie w naturze (*nunc esse et ab eo tempore fuisse, ex quo dicte partes Russie ad obedienciam Romane ecclesie sunt reducte, in decimis recipiendis et tollendis consuetudinem inconcusse, laudabiliter et pacifice observatam – locorum ordinarii pro decimis de agris civitatum, opidorum et villarum provenientibus certam summam pecunie et non manipulare decimam recipiunt et recipere consweverunt*)⁵⁷. Znamienny jest tu brak wyraźnego wskazania wysokości stawki, bądź stawek owej dziesięciny (*certam summam pecunie*), co zdaje się potwierdzać wprowadzenie w życie około dziesięć lat wcześniej postanowień ugody. Biskup, raz jeszcze potwierdzając rezygnację z dalszego żądania dziesięciny snopowej, zgodził się na przyszłość, że dziesięcina w jego diecezji będzie płacona w pieniądzu, w ustalonej wcześniej wysokości. Nie było więc potrzeby jej specyfikowania. Dokument ten zawiera jeszcze jeden niezwykle istotny szczegół, rzucający światło na okoliczności opisanego konfliktu. Biskup stwierdził mianowicie dalej, że duchowni i plebani za swoje posługi otrzymują według zwyczaju meszne, zaś

również wsi o młodszej metryce, cieszących się w 1424 r. jeszcze wolnizną (np. Prosnów, Świebodna, Jodłówka, Wola Węgierska czyli Węgierka). Rejestr miarodajny jest zatem tylko w odniesieniu do wsi lokowanych na surowym korzeniu zamieszkałych przez katolickich osadników, a więc głównie w okręgach (*districtus*) łańcuckim i rzeszowskim. Tam zaś, gdzie dominowała ludność ruska (okręg jarosławski, pruchnicki, przeworski) lub osadnictwo było mieszane konfesyjnie i etnicznie, na podstawie tego źródła nie sposób wyciągnąć wniosków o areale, a co za tym idzie o wysokości dziesięciny biskupiej.

⁵⁴ Przykładowo według rejestru z 1424 r. w Hawłowicach (później nazwanych Dolne) płacono 3 wiardunki (36 gr), co (jako że byli tam wówczas tylko 4 łany) daje wynik 9 groszy z łanu – AAP, Liber conclusionum I, k. 7v; M. W o l s k i, Dwór w Hawłowicach Górnych i jego właściciele (XV-XXI w.), w: *Renesansowy dwór (lamus) w Hawłowicach Górnych. Historia, aspekty artystyczne i konserwatorskie*, Kraków 2008, s. 12-13.

⁵⁵ W 1590 r. kapituła żądała zapłacenia z wsi Hawłowice Dolne, posiadającej tylko 4 łany oczynszowane, 26 groszy, co daje stawkę ok. 6 groszy z łanu, a nie (jak w 1424 r.) ok. 9 groszy (Przeworsk Z. 36, s. 976).

⁵⁶ AAP, Liber conclusionum II, k. 86.

⁵⁷ AGZ IV, nr 12; W. A b r a h a m, Powstanie, s. 322-323.

pobieranie dziesięciny z ról folwarcznych nie wynika z żadnego przywileju, ani miejscowego zwyczaju (*Sacerdotes autem curati sive ecclesiarum parochialium rectores pro eorum obsequiis annonas, que missales nuncupantur – recipere consueverunt. Decimas vero prediales vel minutas eisdem curatis, sacerdotibus seu ecclesiarum parochialium rectoribus tollendi et recipiendi neque ex privilegio, neque ex aliqua consuetudine locorum predictorum facultas attributa est aut potestas*)⁵⁸. Fragment dotyczący dziesięciny z ról dworskich jest niejednoznaczny⁵⁹. Występuje w nim bowiem dwukrotne przeczenie, brak natomiast jest części twierdzącej poprzedzonej spójnikiem *sed* lub *autem*. Powoduje to, że można go rozumieć co najmniej na dwa sposoby. Po pierwsze, że dziesięcina ta była pobierana przez duchownych nie na podstawie jakiegoś jednostkowego przywileju czy zwyczaju, ale z mocy prawa, lub że jest świadczeniem o charakterze swobodnym. Należy więc domniemywać, że biskup potwierdził obowiązek uiszczania tego świadczenia co do zasady, przy uznaniu swobody decyzji szlachty do wskazania wybranego przez siebie odbiorcy. Praktyka taka udokumentowana jest licznymi aktami uposażeniowymi z terenu Rusi, wystawionymi zarówno przed rokiem 1406, jak i znacznie później⁶⁰. Pomieszczenie więc tego zapisu w omawianym dokumencie było być może wypełnieniem luki prawnej nieuregulowanej wcześniejszą ugodą. Możliwe więc, że potwierdzenie swobodnego charakteru dziesięciny folwarcznej było ceną za ostateczną zgodę szlachty na wprowadzenie w życie postanowień owej ugody. Dopiero bowiem w tym momencie układ między biskupem a jego diecezjanami nabierał znamion symetrii.

⁵⁸ AGZ IV, nr 12.

⁵⁹ Podobną, celową niejednoznaczność aktu rozjemczego z 1227 r. między Henrykiem Brodatym a biskupem wrocławskim Wawrzyńcem w sprawie poddania rycerstwa obowiązkowi dziesięcinnemu przywołuje W. A b r a h a m, O powstaniu dziesięciny swobodnej, s. 173.

⁶⁰ W. Abraham odniósł się do tej kwestii z wyraźnym wahaniem, dwukrotnie stosując tryb przypuszczający: „Domyślać się tylko można, że z posiadłości ziemian, dworskim pługiem uprawnych, opłacano zdaje się zawsze dziesięcinę snopową” (W. A b r a h a m, Powstanie, s. 323-324). W najstarszym znanym dokumencie fundacyjnym z terenu Rusi dla kościoła w Buczaczu z 1379 r. fundator przekazał plebanom dziesięciny snopowe ze swoich folwarków (*curiarum*; AGZ V, nr 15); w akcie uposażenia kościoła parafialnego w Nowosielcach z 1384 r. brak wzmianki o dziesięcinie z ról dworskich (W. A b r a h a m, Powstanie, s. 387-388); w 1390 r. dziedzice Jaćmierza i Pakoszówki, uposażając kościół w Strachocinie, nadali mu *decimam iustam, fidelem de laboribus nostris in villa Costarowcze* (ZDM IV, nr 1094); w 1393 r. kościół w Rudołowicach otrzymał *decimam manipularem de tota aratri cultura in villa prenominata* (ZDM IV, nr 1107); ufundowany w 1394 r. klasztor bożogrobców z kościołem parafialnym w Przeworsku nie otrzymał od fundatora dziesięcin folwarcznych (ZDM IV, nr 1112); w 1397 r. kościół w Pantalowicach został uposażony m.in. dziesięcinami z ról dworskich w tej wsi oraz w znacznie oddalonych Kaszycach (ZDM IV, nr 1130); kościół w Strzelczycach otrzymał od fundatora *decimas post araturas suas* (ZDM IV, nr 1132); w 1399 r. dziedzic Kosienic uposażył miejscowy kościół dziesięciną folwarczną z Kosienic i mającego dopiero powstać folwarku w Zabłociu (ZDM IV, nr 1141); w 1400 r. dziedzice Rokietnicy, fundując w tej wsi kościół, przekazali mu m.in. *decimam manipularem de omni grano post nostra aratra et ubi ex antiquo agri spectabunt ad decimam nostram* (ZDM IV, nr 1148); w 1404 r. dziedzice Czelatyc zapisali plebanom w Rokietnicy dziesięciny ze swego folwarku (ZDM V, nr 1172); w 1441 r. kościół w Zarszynie został przez fundatorów uposażony dziesięcinami z ich folwarków (ZDM VIII, nr 2352).

Warto na koniec wspomnieć o dalszych losach mandatu Jagiełły z 1395 r. Nie został on odnotowany w najstarszym znanym inwentarzu archiwum kapituły przemyskiej, spisany najpewniej w pierwszej ćwierci XV w.⁶¹ Brak też o nim jakiegokolwiek wzmianki w najstarszych aktach kapituły oraz księgach czynności biskupich z XV i początku XVI w.

Pierwsza informacja o nim pochodzi dopiero z roku 1508, kiedy to biskup przemyski i jednocześnie podkanclerzy koronny Maciej Drzewicki⁶² wraz z kapitułą katedralną przedłożył go królowi Zygmuntovi I do transumowania. Powodem prośby było znaczne uszkodzenie oryginału spowodowane starością i pogryzieniem przez owady (*litteras – – nimia vetustate confectas morsuque vermium exosas*)⁶³. Cztery lata później ten sam biskup, już jako kanclerz koronny, sam, bez udziału kapituły, ponownie poprosił o królewski transumpt, wskazując tym razem jednak jako powód zniszczenie pieczęci (*propter destructionem sigilli*)⁶⁴. Oba transumpty wykazują pełną zgodność treści⁶⁵. W 1552 r. dziekan Paweł Tarło, wysłany na sejm do Piotrkowa z pięcioma przywilejami kapituły dla ich potwierdzenia, przedstawił już nie oryginał mandatu Jagiełłowego, lecz jedynie wspomniany transumpt 1508 r.⁶⁶

Po raz kolejny dokument został wspomniany dopiero w latach 1591-1592 w trakcie wielkiego procesu kapituły ze szlachtą ziemi przemyskiej o dziesięcinę biskupią zwaną biskupczyzną⁶⁷. Z akt tego sporu wiemy, że kapituła na żądanie strony pozwanej okazała oryginał dokumentu nazwanego przywilejem (*actores produxerunt in medium iudicii praesentis privilegium olim divi Vladislai Jagiellonis regis Poloniae et ducis Lituaniae etc. de actu et data Praemislae die dominico quo decantatur Reminiscere anno millesimo trecentesimo nonagesimo quinto*)⁶⁸. Szlachta nie podniosła wówczas żadnych zastrzeżeń odnośnie do jego stanu zachowania (nieczytelność, zniszczenie, brak pieczęci), lecz znacznie ważniejszy zarzut, podważający jego moc prawną, mianowicie że o tym dokumencie nikt dotąd nie słyszał oraz, że jest on nieważny i niezwykły (*pretextu privilegii asserti nullius et inusitati nec unquam auditi*)⁶⁹. Być może terminem *inusitatus* oddano wątpliwość co do formy kancelaryjnej rzekomego przywileju. W trakcie sporu oskarżono archidiacona przemyskiego Pawła Zajączkowskiego, że ukrywa on inny (właściwy?) dokument ugody (*compositionis*) ograniczający obowiązek świadczenia dziesięciny biskupiej tylko do łąnów oczynszowanych, co należy rozumieć najpewniej jako aktualnie osiadłych i uprawianych (*occasione quasi suffocationis privilegii publici compositionis inter status et ordines*

⁶¹ AAP, Liber conclusionum I, s. 13.

⁶² Nominacja biskupa Drzewickiego na kanclerza nastąpiła 14 II 1511 r. (Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, nr 204).

⁶³ AGAD, MK 23, s. 246-247 (Kraków, 2 III 1508); MRPS IV, nr 294.

⁶⁴ AGAD, MK 26, k. 79v-80 (Kraków, 10 II 1512); MRPS IV, nr 10139, suppl. nr 374.

⁶⁵ S. Kętrzyński, Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich, wyd. 2, Poznań 2008, s. 65; I. Sułkowski - Kurasiowa, Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów 1370-1444, Warszawa 1977, s. 64-65.

⁶⁶ AGAD, MK 80, k. 153-153v (Piotrków, 27 II 1552).

⁶⁷ M. Wolski, Spór, s. 227-249.

⁶⁸ Opis przedstawianego dokumentu powtarza się we wszystkich przypadkach jedynie z nieistotnymi różnicami (Przeworsk Z. 36, s. 1252, 1261, 1500, 1503, 1507, 1510, 1581).

⁶⁹ Przeworsk Z. 37, s. 61.

nobilium terrae Praemisiensis ad [!] episcopum Praemisiensem ratione solutionis decimae episcopalis generalis ex agris tantum censualibus dari antiquitus solitae)⁷⁰. Przytoczone okoliczności potwierdzają zasygnalizowany wyżej długi okres niepojawiania się mandatu Jagiellowego w przestrzeni publicznej oraz brak właściwego dokumentu ugody. Dopiero w pierwszej połowie XVII w. informacja o mandacie została wpisana przez oficjała przemyskiego Fryderyka Alembeka do zbioru *Trzebiniana*, zawierającego rejestry przywilejów kapituły przemyskiej, z następującą uwagą: *Desideratur ab eo bulla, pannus tantum superest, cui fuit insuta*⁷¹.

Reasumując – biskup Maciej od początku swych rządów w diecezji przemyskiej, powołując się na prawo dane mu przez papieża usiłował wprowadzić obowiązek dziesięcinny w naturze. Na tym tle doszło do konfliktu z mieszkańcami diecezji, załagodzonego zapewne latem 1394 r. za pośrednictwem króla Władysława Jagiełły. W wyniku zawartej ugody biskup zrzekł się żądań dziesięciny snopowej w zamian za podniesienie najniższej stawki czterogroszowej do sześciu groszy z łąnu i wprowadzenie takiego wymiaru owego świadczenia na przyszłość w nowo lokowanych osadach. W marcu 1395 r., reagując na opór części płatników, niegodzących się z przyjętymi ustaleniami, król wystawił w Przemyślu mandat nakazujący sołtysom wybieranie opłat dziesięcinnych według nowych stawek. Część szlachty musiała nadal odmawiać przyjęcia postanowień wynegocjowanej ugody, być może z powodu nieuregulowania kwestii dziesięciny z ról folwarcznych. W konsekwencji biskup zwrócił się wiosną 1397 r. w Stolicy Apostolskiej o rozstrzygnięcie sporu. Realna groźba wprowadzenia dziesięciny snopowej, zawarta w bulli papieskiej, przekonała najwyraźniej opornych, skutkiem czego arbitraż biskupa wrocławskiego stracił rację bytu. W 1406 r. doszło do ostatecznego zakończenia sporu. Biskup Maciej wystawił dokument, którym potwierdził praktykę pobierania dziesięciny pieniężnej w diecezji przemyskiej i archidiecezji halickiej oraz swobodny charakter dziesięciny z ról folwarcznych.

BIBLIOGRAFIA

- Abraham W., O powstaniu dziesięciny swobodnej. Studium z dziejów prawa kościelnego w Polsce, Biblioteka Warszawska 1891, t. IV.
- Abraham W., Początki arcybiskupstwa łańciskiego we Lwowie, Lwów 1909.
- Abraham W., Powstanie organizacji Kościoła łańciskiego na Rusi, t. I, Lwów 1904.
- Blajer W., Czy wieś Langyn Aw to rzeczywiście dzisiejsza Handzlówka koło Łańcuta? Uwagi o publikacji zatytułowanej „Przywilej lokacyjny wsi Handzlówki z 23 listopada 1381 roku”, Rocznik Historyczno-Archivalny 19, 2008.
- Dybek E., Lokacje na prawie niemieckim w ziemi przemyskiej w latach 1345-1434, Lublin 2004.
- Fastnacht A., Słownik historyczno-geograficzny ziemi sanockiej w średniowieczu, cz. 1-3, Brzozów 1991 – Kraków 2002.
- Federkiewicz J., Kapituła przemyska obrządku łańciskiego. Reprint z Kroniki Diecezji Przemyskiej z lat 1909-1913, Przemyśl 2013.

⁷⁰ CDIAUL, f. 13 (ziemskie przemyskie), t. 308, s. 647-648. Zarzut ten pozostaje niewątpliwie w związku z oczekiwaniami szlachty ograniczenia obowiązku uiszczania dziesięciny do łąnów aktualnie uprawianych, zgodnie z rejestrami poborowymi (M. Wołski i, Spór, s. 244).

⁷¹ AAP, t. XLVIII, F. Alembek, Trzebiniana, s. 77.

- Gąsiorowski A., *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434*, wyd. 2, Warszawa 2015.
- Graff T., *Episkopat monarchii jagiellońskiej w dobie soborów powszechnych XV wieku*, Kraków 2008.
- Helcel A.Z., *Badania w przedmiocie historii dziesięcin kościelnych w Polsce, szczególnie pod względem tak zwanej dziesięciny swobodnej i dziesięciny oddawanej w gonitwę*, Biblioteka Warszawska 1863, t. III.
- Kaczmarczyk Z., *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. II, Poznań 1946.
- Jasiński K., *Rodowód Piastów śląskich*, wyd. 2, Kraków 2007.
- Kętrzyński S., *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, wyd. 2, Poznań 2008.
- Klebowicz G., *Organizacja parafialna diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV-XVI wieku*, Lublin 2013.
- Krzyżaniakowa J., *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski w XV wieku*, cz. I-II, Poznań 1972-1979.
- Kurtyka J., *Odrodzone królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle nowszych badań*, Kraków 2001.
- Ludat H., *Das Lebuser Stiftsregister von 1405*, Wiesbaden 1965.
- Paszkiewicz H., *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1925.
- Pawłowski F., *Premislia sacra sive series et gesta episcoporum r. L. Premisliensium*, Cracoviae 1869.
- Schmidt H.F., *Die Entstehung des kirchlichen Zehntrechts auf slavischem Boden*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. II, Lwów 1931.
- Silnicki T., *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, wyd. 2, Warszawa 1953.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. IV, z. 2, Kraków 2009.
- Strzelecka A., *Maciej (zm. 1420), kanclerz królowej, biskup przemyski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XIX (1974).
- Sułkowska-Kurasiowa I., *Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów 1370-1444*, Warszawa 1977.
- Trajdos T.M., *Kapituła katedry przemyskiej i kuria biskupia w czasach Władysława Jagiełły*, *Przegląd Historyczny* 88, 1997, z. 3-4.
- Trajdos T.M., *Kościół katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władysława II Jagiełły (1386-1434)*, t. I, Warszawa 1983.
- Trajdos T.M., *Miechowici na ziemi przemyskiej za panowania Władysława II Jagiełły*, *Folia Historica Cracoviensia* 4-5, 1997-1998.
- Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku*. Spisy, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992.
- Wiesiołowski J., *Episkopat polski XV w jako grupa społeczna*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. IV, Warszawa 1990.
- Wolski M., *Dwór w Hawłowicach Górnych i jego właściciele (XV-XXI w.)*, w: *Renesansowy dwór (lamus) w Hawłowicach Górnych. Historia, aspekty artystyczne i konserwatorskie*, Kraków 2008.
- Wolski M., *Spór przemyskiej kapituły katedralnej ze szlachtą o dziesięcinę biskupią w drugiej połowie XVI wieku*, *Roczniki Historyczne* 84, 2018.
- Wroniszewski J., *Szlachta ziemi sandomierskiej. Zagadnienia społeczne i gospodarcze*, Poznań-Wrocław 2001.
- Wyszyński M., *Ze studiów nad historią dziesięciny w Polsce średniowiecznej*, t. I, Lwów 1929.

The agreement of Maciej, bishop of Przemyśl, with the local gentry concerning the tithe from the last decade of the 14th century

Summary

The payment of tithe to the Church by Catholic population in Red Ruthenia differed considerably from the regulations on the remaining areas of the Kingdom. The dominant rule was the monetary character of tithe from rented fields, paid in differentiated amounts. The most common rate was only 4 Groschen per field, but sometimes 6, 8 or 12 Groschen. At the beginning of the last decade of the 14th century, after the nomination of Maciej, earlier the chancellor of Queen Jadwiga, as the second ordinary of the bishopric of Przemyśl, there began a conflict with the local gentry and lords concerning the payment of tithe. The new bishop claimed the right received from the Pope to levy the sheaf tithe, which was contrary to the local practice of almost half a century. That special treatment was the result of the royal policy attempting to quickly integrate those denominationally foreign areas by intensifying the inflow of Catholic settlers. The culmination of the argument was questioning the jurisdiction of bishop Maciej over the Przemyśl diocese in 1393 and appealing to the old rights granted to the bishops of Lubusz. The settlement was reached only through the mediation of King Ladislaus, probably in the summer of 1394. Nevertheless, some noblemen still opposed the new rates. Even the royal mandate of March 1395 had no effect. The supplication sent by the bishop to the Holy See in the spring of 1397 brought the Papal bull ordering the bishop of Wrocław to settle the matter, but suggesting in advance that serving tithe in nature should be introduced. The threat of enforcing sheaf tithe clearly stopped the conflict. Its last stage was the confirmation by the bishop in 1406 that tithe in the Przemyśl diocese had to be paid in coin, while the form of that from the grange fields might be freely decided.

Translated by Rafał T. Prinke